

# UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Chodzieży, II Wydział Karny z dnia 23 stycznia 2015 r. o sygn. II W 11/15 obwiniony **P. R.** został uznany winnym tego, że:

I. w dniu 11 września 2014 r. o godzinie 20.30 w C. na ul. (...) prowadził pojazd marki T. o nr rej. (...) i przekroczył dozwoloną prędkość o 25 km/h, jadąc z prędkością 75 km/h w miejscu gdzie obowiązuje prędkość 50 km/h, tj. p wykroczenie z art. 92a k.w.;

II. w tym samym miejscu i czasie jak w pkt I prowadził pojazd marki T. o nr rej. (...) nie mając przy sobie wymaganych dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego i ubezpieczenia OC, tj. o wykroczenie z art. 95 k.w.;

III. w tym samym miejscu i czasie jak w pkt I prowadził pojazd marki T. o nr rej. (...) i w celu uniknięcia kontroli drogowej nie stosował się do sygnału osoby uprawnionej do kontroli ruchu drogowego nakazującego zatrzymanie pojazdu, tj. o wykroczenie z art. 92§2 k.w.;

Za powyższe został ukarany karą łączną grzywny w wysokości 1.500 zł, a nadto obciążony kosztami procesu.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obwiniony zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mających wpływ na jego treść przez bezzasadne przyjęcie, że obwiniony nie zastosował się do sygnału osoby uprawnionej – funkcjonariusza policji do zatrzymania pojazdu, gdyż obwiniony skręcał w kierunku stacji benzynowej, nie widział radiowozu policyjnego, ani nie rozpoznał osoby sygnalizującej zatrzymanie, a następnie gdy tylko zorientował się, że jest to funkcjonariusz policji wykonywał wszystkie jego polecenia;

II. Podważając niewspółmierność kary wymierzonej obwinionemu w stosunku do zawinienia i nie uwzględniając sytuacji materialnej obwinionego.

Obwiniony wniósł o uniewinnienie od popełnionego czynu wskazanego w punkcie III wyroku oraz o zmianę wyroku w ten sposób, że za wykroczenia z punktu I i II wymierzyć mu karę grzywny w kwocie 500 zł.

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obwinionego okazała się niezasadna.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy obwinionego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym stosowanych odpowiednio w sprawach o wykroczenia. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanych obwinionemu czynów została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony

wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Przechodząc do omawiania zarzutów apelacji wskazać należy, iż chybionym okazał się być zarzut skarżącego, że Sąd I instancji ferując zaskarżony wyrok dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nie uwzględnieniu przy jej dokonywaniu – tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.) W sytuacji, w której takowych uchybień on nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nie liczącej się na ogół z wymogami tegoż art. 410 k.p.k. nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygnatura akt II AKa 80/06, LEX nr 183575).

W kontekście powołanego powyżej orzeczenia, Sąd Odwoławczy podnosi, iż twierdzenia obwinionego, jakoby dopiero po wjeździe na stację paliw zorientował się, że był on zatrzymywany do kontroli drogowej przez funkcjonariusza policji i chciał nawrócić, w celu poddania się jej w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji obwinionego nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadka B. L. w sposób jednoznaczny wynika, iż obwiniony poprzez zjazd na stację paliw, a w dalszej kolejności bezzwłoczne udanie się w kierunku wyjazdu z niej i próbę skręcenia w stronę przeciwną niż miejsce, w którym stał radiowóz, próbował uniknąć kontroli drogowej, a tym samym dopuścił się wykroczenia z art. 92§2 k.w.. Świadek B. L. zeznawała bowiem w toku całego postępowania w sposób konsekwentny, a jej zeznania były spójne i logiczne. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, nieuzasadnione jest doszukiwanie się w zeznaniach świadków nieprawdy, póki nie pojawią się powody do takiej podejrzliwości. Zwykłą normą postępowania wszystkich ludzi, nie tylko sędziów, jest wierzyć każdemu w to, co mówi, chyba że okaże się, iż ktoś na to zaufanie nie zasługuje (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 27.01.1994 r. II AKr 243/93, KZS 1994/2/19). Sąd Okręgowy nie dostrzegł powodów, aby podważyć twierdzenia świadka, która w sposób dokładny opisała zachowanie obwinionego wskazujące na chęć uniknięcia kontroli drogowej. Świadek jest osobą obcą w stosunku do obwinionego, co więcej zawód przez nią wykonywany pozwala na stwierdzenie, iż w pełni rozumie obowiązki świadka, a także konsekwencje prawne wynikające z ich złamania i nie są znane Sądowi Odwoławczemu żadne powody, dla których miałyby składać zeznania niekorzystne dla obwinionego.

Nie zasługuje również na uwzględnienie twierdzenie obwinionego, iż dopiero po wjeździe na stację paliw zorientował się, że osoba, która kierowała w jego stronę sygnały świetlne mogła być funkcjonariuszem policji i bezzwłocznie próbował on zawrócić w celu poddania się kontroli drogowej. Funkcjonariusz policji bowiem dwukrotnie, w tym raz już na terenie stacji paliw, dawał obwinionemu sygnał do zatrzymania pojazdu. Co więcej, obwiniony nie zareagował również na drugi z nich, wymijając jednocześnie funkcjonariusza policji i usiłował włączyć się do ruchu.

Reasumując, na podstawie poprawnie ocenionego materiału dowodowego, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, uznając, że obwiniony P. R. dopuścił się przypisanych mu czynów, gdyż jego działanie wypełniało znamiona wykroczenia z art. 92a k.w., 95 k.w. oraz 92§2 k.w.

Sąd Odwoławczy podzielił również stanowisko Sądu Rejonowego w części dotyczącej kary wymierzonej obwinionemu za przypisane mu wykroczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wymierzona obwinionemu kara łączna grzywny w wysokości 1.500 złotych nie razi surowością. Analizując zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej obwinionemu kary Sąd II instancji podnosi, iż Sąd właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 33 k.w. i trafnie uzasadnił jej zastosowanie. Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar i rodzaj orzeczonej wobec obwinionego kary stanowić będzie dla P. R. dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą należyte stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez niego wykroczeń i stanowić będzie dla niego poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należytych stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej. Ustalona przez Sąd Rejonowy wysokość kary grzywny nie jest nadmiernie surowa w świetle aktualnych zarobków obwinionego oraz warunków rodzinnych i osobistych.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 118 k.p.w. i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2001, nr 118 poz. 1269) zasądzając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 50,00 złotych a na podstawie art. 1 i art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983, nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 150,00 złotych.

E. T.